

# Jerzy Kurcek

---

## "Le Buisson ardent", Paul Evdokimov, Paris 1981 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 53/2, 183-184

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W specyfikę współczesnego dialogu chrześcijańsko-buddyjskiego wraz z jego swoistymi trudnościami i nadziejami wprowadzają dwa pierwsze artykuły książki (F. Buri i H. Dumoulin). Z kolei po analizie chrześcijańskiej wizji wewnętrznej potrzeby zbawienia człowieka (P. Henrici) następuje wnikliwe przedstawienie idei zbawienia w buddyzmie ze szczególnym uwzględnieniem tradycji Teravady (J. Dhira sekera) oraz Mahayany (H. Nakamura). Analogicznie dwa następne artykuły kreślą istotne aspekty chrześcijańskiej wizji zbawienia: z jednej strony formułują fundamentalne tezy doktryny katolickiej (K. Rahner), z drugiej natomiast strony ukazują przemyslenia luterńskiej tradycji, z podkreśleniem antropologii jako miejsca spotkania chrześcijańsko-buddyjskiego myślenia (W. Pannenberg). W pozostałych dwóch artykułach nawiązano do źródłowych przekazów obu religii: do podstawowych wypowiedzi biblijnych o zbawieniu (N. Füglistner), a w obrębie buddyzmu — do pierwotnego sensu tzw. „innej mocy” w buddyjskiej ścieżce zbawienia (Y. Takeuchi). Dodać trzeba, iż rażąco odczuwalna jest w tym zestawie nieobecność myśli prawosławia chrześcijańskiego, co niewątpliwie zubożyło chrześcijański obraz tajemnicy zbawienia. Pojmując bowiem zbawienie nie tyle w kategoriach moralno-jurydycznych, co ontologicznych (przemienienie, odrodzenie, uzdrowienie, przeobstwienie), myśl wschodniego Kościoła jest z tej właśnie racji bardziej otwarta na możliwość przemiany nawet po śmierci, a tym samym bliższa wrażliwości duchowej Dalekiego Wschodu.

Niemniej uznać trzeba niezaprzeczalny walor obu stronnych dociekliwych analiz dotyczących pojęć zbawienia i samozbawienia, wyzwolenia i nirwany, wokół których propagowane są często nie dość jasne przedstawienia.

Na szczególną uwagę zasługuje bardzo otwarta refleksja K. Rahnera, który zwraca uwagę, iż w chrześcijańskiej soteriologii obserwujemy usprawiedliwioną i trwającą ciągle historię wydobywania różnych aspektów tajemnicy zbawienia bez naruszania zobowiązującej treści dogmatycznej. Istnieją ciągle „puste miejsca” — podkreśla Rahner — w naszej abstrakcyjno-formalnej doktrynie o eschatologicznej pełni. Być może miejsca te mogłyby być wypełnione pojęciami i wartościami innych religii? (s. 126 n) Ta ekumeniczna propozycja bliska jest myśli Soboru Watykańskiego II, który stwierdza, iż „Kościół katolicki nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych jest prawdziwe i święte...”, nierzadko bowiem „...odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi” (DRN 2).

Kolokwium mōdlnińskie, jak również prezentowaną książkę, powitać należy jako ewenement i ważną datę w historii współpracy intelektualnej między chrześcijanami i buddystami. Zaprezentowany materiał dostarcza cennych impulsów dla otwartego myślenia chrześcijańskiego, wyznacza perspektywę dalszego dialogu, a nadto umożliwia zgłębienie własnej tożsamości chrześcijańskiej.

ks. Leonard Górka SVD, Lublin

Paul EVDOKIMOV, *Le Buisson ardent*, Paris 1981, Editions P. Lethielleux, s. 176 (*Collection Bible et Vie Chrétienne: Nouvelle Série*).

Książka jest zbiorem artykułów wybitnego teologa prawosławnego Paula Evdokimova (†1970) opublikowanych w latach 1953—1965 na łamach „Bible et Vie Chrétienne”. Jest więc owocem wieloletniej ekumenicznej współpracy Evdokimova z czasopiśmie wydawanym przez znaną i zasłużone zwłaszcza dla ruchu biblijnego i liturgicznego benedyktyńskie opactwo w Maredsous (Belgia).

Evdokimov jest znany polskiemu czytelnikowi. W 1964 roku ukazała się w tłumaczeniu ks. J. Klingera jego główna praca *L'Orthodoxie (Prawosławie — I.W. „Pax”)*. Ponadto spolszczono niektóre artykuły (por. *Duch Święty a modlitwa o jedność*. Znak 14, 1962, 860—870; *O modlitwie, tamże* 27, 1975, 404—410; *Kościół domowy, tamże* 30, 1978, 845—856). Mieści się on

w nurcie neopatrystycznym, którego pionierami byli G. Florovsky i V. Lossky. Jest także spadkobiercą prawosławnej tradycji teologicznej, której najwybitniejszymi przedstawicielami byli P. Florenski i S. Bulgakov. Będąc mniej oryginalnym od nich przewyższa ich otwartością na współczesne zagadnienia i licznymi powiązaniem z myślą ogólnoeuropejską, co stanowi o atrakcyjności jego dzieła. Specyfiki jego teologii należy szukać w próbie zintegrowania wielkiej tradycji patrystycznej, palamickiej i filokalicznej oraz rosyjskiej filozofii religijnej.

Tytuł zbioru jest zaczerpnięty z artykułu *Les éléments bibliques et patristiques de la Pentecôte dans la tradition orthodoxe* (s. 119—133). Według naszego autora Pięćdziesiątnica jest syntezą misterium Odkupienia. Wprowadza ona ludzki czas w całościowo nowy wymiar, w wymiar przyszłego wieku. Z nowym wymiarem czasu łączy się nowy wymiar bytu (nowe stworzenie). Zesłanie Ducha Świętego rozpoczyna nowy wymiar egzystencji ludzkiej (życie w łasce). Najbardziej frapujące orędzie tego wydarzenia brzmi: WSZYSTKO STAŁO SIĘ NOWYM. Ogień Ducha Świętego dociera do każdego człowieka i do samej istoty Kościoła, czyniąc z niej Krzak gorzący (s. 128).

Najstarszym, biorąc pod uwagę chronologię, jest artykuł *Le Mystère de la Lumière dans la Bible* (s. 27—42). Przedłużeniem tych refleksji jest *La notion biblique de la Lumière dans la tradition orientale* (s. 43—53). Kolejne obszernie studium *Le Mystère de la Parole* (s. 55—77) ukazuje związek Słowa Bożego z żywą tradycją Kościoła. Wszelka prawdziwa lektura Pisma Świętego, nawet indywidualna, posiada charakter liturgiczny. Człowiek jako istota liturgiczna (por. s. 112) czyta Biblię „liturgicznie” w Kościele i z Kościołem (s. 67). Lektura liturgiczna zaś prowadzi człowieka do żywej Osoby Słowa (s. 74). Autentyczne dotarcie do Słowa Bożego jest możliwe jedynie przez głos żywej Tradycji. Tradycja nie osądza Słowa Bożego; osądza jego błędność, jedynie zewnętrzna lektura (s. 73). Autor podkreśla również perspektywę sakramentalną czytania Pisma Świętego. Istnieje pewna analogia między „spożywaniem” Słowa Bożego a spożywaniem postaci eucharystycznych (s. 75).

W artykule *Jean-Baptiste* (s. 79—94) Evdokimov komentuje ikonę *Deisis* zajmującą centralne miejsce w ikonostasie. Chrystus Pantokrator—Sędzia otoczony jest na niej z jednej strony Matką Bożą, z drugiej zaś Janem Chrzcicielem. Interpretuje również inne ikony, na których pojawia się postać Chrystusowego Poprzednika. Jest on modelem ascety chrześcijańskiego, a według zaskakującego określenia liturgii „głową Kościoła” (por. s. 93—94).

Dwa artykuły poświęcone są liturgii, a mianowicie: *La signification liturgique des portes dans les Eglises orthodoxes* (s. 95—104) oraz *Sagesse! Tenons-nous debout!* (s. 105—118). Ostatnią część stanowi duże studium na temat eschatologii (*L'Eschatologie*, s. 135—172), opublikowane wcześniej w języku angielskim w „*Orthodox Life*” (1973) pod tytułem *Eschatological Transcendence*.

Jako uzupełnienie dołączono osobiste wspomnienia Evdokimova (*Quelques jalons sur un chemin de vie*, s. 13—26) oraz dwa wspomnienia pośmiertne: długoletniego redaktora „*Bible et Vie Chrétienne*” Dom C. Charliera (*Une amitié en Esprit*, s. 5—12) oraz I. Fransena (*Paul Evdokimov et la revue „Bible et Vie Chrétienne”*, s. 169—172).

W sumie otrzymaliśmy naświetlenie wielu zagadnień z zakresu teologii prawosławnej. Można by stawiać zarzut braku jednolitości tematycznej oraz częstych powtórzeń. Trudno się temu jednak dziwić. Mankamenty tego rodzaju cechują zazwyczaj książki będące zbiorem luźnych artykułów. Szkoda, że — zwłaszcza w tekstach starszych — zabrakło przypisów. Braki te oczywiście nie pomniejszają wartości książki. Powinni po nią sięgnąć nie tylko ci, którzy interesują się teologią prawosławną. Kontakt z tradycją wschodnią sprawia, że świadomość i religijność każdego katolika może stać się bardziej katolicka (por. świadectwo ojca Charliera, zwłaszcza s. 10).

ks. Jerzy Kurcek, Lublin-Przemysł